

Historia i dzieje pierwszych aptek w Toruniu*

*Katarzyna Przewoska
Toruń*

Wstęp

Farmacja i aptekarstwo w Toruniu mają swe początki już w średniowieczu, a ściślej – w XIII w. Dobrą egzemplifikacją tego są dzieje „Apteki Radzieckiej”. Od czasów średniowiecza nie było drugiego takiego miasta w Polsce jak Toruń, którego życie gospodarcze byłoby bardziej uwarunkowane od sytuacji politycznej. Jego położenie geopolityczne miało na ten stan znaczący wpływ. Toruń dotkliwie odczuwał każdy spór Zakonu z Polską. Miasto doznawało wielu korzyści i dobrodziejstw wypływających z pokoju, natomiast długie działania wojenne pomiędzy Zakonem a Polską prowadziły do jego upadku i zniszczeń.

Duży wpływ na rozwój aptekarstwa miały przywileje królewskie, akty prawne oraz decyzje podejmowane przez Radę Miejską. W 1623 r. instytucja ta wydała ważny dla aptekarzy dokument, tzw. Ordynację Aptekarską.

Wieloletnia niewola państwa polskiego i dwie wojny światowe nie pozwoliły na normalny rozwój aptekarstwa toruńskiego. W Toruniu obowiązywały przepisy prawne nadane przez władze pruskie, do któ-

* Artykuł jest fragmentem pracy magisterskiej pt. „Rozwój farmacji i aptekarstwa w Toruniu na przykładzie »Apteki Radzieckiej«”, napisanej w Katedrze Historii Medycyny i Pielęgniarstwa CM w Bydgoszczy UMK w Toruniu w 2012 r., pod kierunkiem dr hab. Walentyny Korpalskiej.

rych każdy aptekarz musiał się stosować. Przyczyniło się to do zahamowania rozwoju aptekarstwa na terenach okupowanych przez Prusy.

Powstawanie pierwszych aptek w Toruniu i wybrane postaci historyczne wykonujące zawód aptekarza

1. Apteka „Pod Orłem”

W 1389 r. została założona pierwsza, udokumentowana, profesjonalna apteka. Przyczyniły się do tego dobre stosunki między radami miejskimi Torunia i Wrocławia.

Apteka znajdowała się w budynku mieszkalnym, w centrum Torunia. Kamienica ta w XVIII w. należała do kupców. Jej założycielem był Albert, w języku niemieckim określany jako „apteker” lub „apotheker”, co w drugiej połowie XIV stulecia oznaczało już sensu stricto aptekarza. Termin „apteker” był użyty w aktach Torunia po raz pierwszy w 1389 r. w odniesieniu do Alberta¹. Aptekarz ten pochodził właśnie z Wrocławia, a przybywając do Torunia założył tu, przy Rynku Staromiejskim, aptekę „Pod Orłem”², która istniała do 2011 r., kiedy to zmarła ostatnia jej właścicielka – Sylwia Siwiec-Kant, po czym apteka została zamknięta. Mimo wszystko jednak, była to najstarsza apteka w tym mieście, co więcej – jedna z trzech zabytkowych aptek toruńskich.

Kamienica, w której mieściła się apteka, była wiele razy przebudowywana i odnawiana. W konsekwencji został zapomniany jej pierwotny styl, z wyjątkiem tylnego pomieszczenia ze sklepieniem krzyżowym, pochodzącym z XIV–XV w. Pomieszczenie to jeszcze niedawno było główną oficyną w aptece³.

¹ Z. Mamela, *Zabytkowe apteki toruńskie*, *Farmacja Polska* 48, 1992, nr 1, s. 31; K. Mikulski, *Pułapka niemożności: społeczeństwo nowożytnego miasta wobec procesów modernizacyjnych na przykładzie Torunia w XVII i XVIII wieku*, Toruń 2004, s. 81.

² Z. Mamela, *Dokument aptekarza toruńskiego Ferdynanda Taege z 1854 r. (przyczynek do dziejów toruńskich aptek)*, Toruń 1980, s. 303.

³ *Ibid.*, s. 303-305.



Fot. 1. Front Apteki „Pod Orłem”
(fot. wykonana 15 IX 2009 r. – Katarzyna Przewoska)

Dnia 12 lutego 1652 r. apteka zyskała miano „Apteki Królewskiej”, a także królewskiego orła, widocznego do dziś na elewacji budynku. Niestety, teraz apteki już nie ma, a zamiast niej, na jej dawnym miejscu, powstała restauracja i cukiernia Adama Sowy⁴.

W 1853 r., gdy właścicielem tejże apteki był Ferdynand Fryderyk Taege, Rada Miejska zaleciła mu zmianę nazwy z „Königliche Apotheke” („Apteka Królewska”) na „Königlich privilegierte Apotheke” („Królewska Apteka Uprzywilejowana”). Aptekarz Taege był przeciwny tej zmianie, dlatego też napisał pismo do władz, od których otrzymał odpowiedź z zaleceniem, aby sprawdził w przywileju z 1652 r., jak tam zapisano nazwę apteki. Zarówno ten właściciel, jak i jego następca, zachowali nazwę „Königliche Apotheke”⁵.

⁴ Sz. Spandowski, *Sowy recepta na królewskiego „Orla”*, Nowości 11 V 2012.

⁵ Z. Mameła, *Zabytkowe apteki*, s. 33.

W 1969 r., w czasie przeprowadzania remontu w aptece, po wybi-
ciu szczeliny w ścianie, znaleziono zamknięty w butelce list sprzed
około 120 lat. Był on napisany przez Ferdynanda Fryderyka Taege,
pochodzącego z Trzebiatowa nad Regą. W liście tym aptekarz napisał
o tym, jak kupił aptekę, o dochodach z niej, a także o nabywaniu towa-
ru do apteki za jego czasów. Wspomnił również o istniejących wów-
czas dwóch innych aptekach, ich właścicielach, a nawet obrotach.
Oprócz jego apteki na Rynku Staromiejskim istniała jeszcze „Apteka
Radziecka” oraz apteka „Pod Złotym Lwem”. Z listu wynika także, że
apteka „Pod Orłem” była zaniedbana przez jego poprzednika, a apte-
karz F. F. Taege ciężko pracował i dbał o nią⁶.

Przez kilkaset lat apteka „Pod Orłem”, na tle innych toruńskich ap-
tek, postrzegana była jako najbogatsza, o największych obrotach oraz
z najszerszym asortymentem leków⁷.

2. Apteki kramarskie

Jedna z tych aptek znajdowała się na Rynku Nowomiejskim w po-
mieszczeniu dobudowanym do domu handlowego. Zgody na dobudo-
wanie tego lokum udzielił Konrad Sack (mistrz krzyżacki) w 1303 r.⁸

W 1445 r. istniały dwie apteki kramarskie. Jedną z nich prowadził
niejaki Jan, a ulokowana była na Rynku Staromiejskim i przylegała do
wschodniej ściany Ratusza Staromiejskiego. Natomiast lokalizacja dru-
giej nie jest dokładnie znana. Istnieją tylko przypuszczenia, iż ów
kram kamienny z lekami znajdował się niedaleko kościoła św. Jana.

Ostatnia informacja o aptekach kramarskich, która pojawiła się
w księgach miejskich, dotyczyła aptekarza Mikołaja, wzywanego
w 1517 r. do uregulowania czynszu za kram kamienny⁹.

⁶ Z. Mamela, *Dokument aptekarza*, s. 304-306.

⁷ *Ibid.*, s. 303-306.

⁸ Z. Mamela, *Siedem wieków aptekarstwa toruńskiego*, Toruń 1997, s. 16.

⁹ Z. Mamela, *Zabytkowe apteki*, s. 31-33.

3. Apteka Jana Alstera

Była to czwarta apteka toruńska, wliczając w to apteki kramarskie. Usytuowana była na ulicy Szczytnej, zaraz przy posiadłości mieszkalnej aptekarza („mistrza”) Jana Alstera. Jego pochodzenie nie jest bliżej znane, natomiast nazwisko to pojawiło się w Toruniu około 1426 r. Miał syna Krzysztofa (w aktach określany jest jako Cristopher apotheker), który z zawodu był również aptekarzem. W 1445 r. dokonał sprzedaży placu z kramami, znajdującego się na rogu Rynku Nowomiejskiego i ul. Weneckiej, na rzecz racji miejskich Nowego Miasta. Nie ma żadnych dokumentów stwierdzających, czy wśród tych bud był kram z lekami. Można jedynie przypuszczać, że Krzysztof Alster zarządzał takim kramem, ponieważ gdzieś musiał pracować, będąc aptekarzem. Jego ojciec, Jan, zmarł około 1445 r., co zobligowało Krzysztofa do zajęcia się apteką po ojcu. Dziedzic sprzedał aptekę w 1451 r. Erhardowi von Reyne, który przekazał ją dalej w ręce Jana Scheida¹⁰.

4. Apteka miejska Mikołaja Mochingera

W 1491 r. Rada Miejska wydała pozwolenie na otwarcie piątej apteki w Toruniu, której założycielem był aptekarz Mikołaj Mochinger. Przybył on do Torunia z miasta Brixen w Tyrolu. Przy ulicy Schmergasse 267 (dziś ul. Królowej Jadwigi 9) powstała jego apteka¹¹. Początkowo była to apteka miejska, której dochody były odprowadzane do kasy miasta Torunia. Dopiero w 1495 r. Rada Miejska wyraziła zgodę, aby aptekarz Mikołaj Mochinger przejął ją na własność. Kolejnym właścicielem był sławny toruński aptekarz, jak również lekarz – Marcin Mochinger. Pełnił on także funkcję burmistrza miasta oraz burgrabiego królewskiego i właśnie z jego inicjatywy Rada Miejska ustanowiła ograniczenie liczby aptek do trzech w mieście. Apteka Mikołaja Mochingera utrzymała się w rękach rodziny do wieku XVIII¹².

¹⁰ Z. Mamela, *Siedem wieków*, s. 22-23.

¹¹ Z. Mamela, *Zabytkowe apteki*, s. 31.

¹² Z. Mamela, *Siedem wieków*, s. 27-29.

5. Apteka „Pod Złotym Lwem”

Położona jest w centralnym punkcie toruńskiego Nowego Miasta, dokładniej przy Rynku Nowomiejskim 13¹³. Jeżeli chodzi o wskazanie założyciela i daty powstania, to są pewne kontrowersje. Zdzisław Mamela twierdzi, iż założył ją Marcin Bernhard w nowym budynku, w 1624 r.¹⁴ Natomiast Krzysztof Mikulski uważa, że narożna kamienica, łącząca ulicę Rynek Nowomiejski i ulicę Sadlarską, powstała już pod koniec wieku XIV. Nie była jednak siedzibą apteki w roku 1624, jak wskazał Z. Mamela. Kamienica w ciągu wieków zmieniała swoich właścicieli. Na początku wieku XVII właścicielem był Ernest Weiss, który w latach 1611–1630 pełnił funkcję ławnika, a następnie rajcy aż do śmierci, czyli do roku 1655. Wtedy to pojawił się aptekarz Andrzej Meissner; w 1657 r. zdobył „uprawnienia mistrzowskie do wykonywania zawodu aptekarskiego” i po śmierci Ernesta Weissa prawdopodobnie otworzył aptekę w tymże narożnym budynku¹⁵.

Apteka w 1676 r. zmieniła właściciela; został nim Krzysztof Hoffmann i prawdopodobnie z jego inicjatywy powstały nazwa i godło apteki, a mianowicie „Pod Złotym Lwem”¹⁶. Nad jej drzwiami wejściowymi został umieszczony rzeźbiony, drewniany i pomalowany na złoto lew, który do dziś jest godłem tej apteki¹⁷.

Krzysztof Hoffmann, podobnie jak jego następca Franciszek Rutich, otrzymali od królów Jana III Sobieskiego i Augusta II w latach 1676, 1677, 1698 i 1713 nominacje na serwitörów królewskich. Przywilej od króla Jana III Sobieskiego pozwalał aptekarzowi Hoffmannowi jednocześnie na handel sproszkowanymi korzeniami i innymi fragmentami roślin, co było zabronione korzennikom¹⁸.

Krzysztof Hoffmann był także twórcą przepisu na słynny lek – teriak – na „wszystkie choroby”, a w szczególności na dżumę¹⁹. Cho-

¹³ L. Kotlewski, *Toruń. Zespół staromiejski na liście światowego dziedzictwa UNESCO*, Toruń 1999, s. 39.

¹⁴ Z. Mamela, *Dokument aptekarza*, s. 304.

¹⁵ A. Drygas, *Apteka Pod Złotym Lwem w Toruniu*, Łódź 2006, s. 31-48.

¹⁶ Ibid.; K. Mikulski, *Pułapka niemożności*, s. 82.

¹⁷ Z. Mamela, *Zabytkowe apteki*, s. 42.

¹⁸ Z. Mamela, *Siedem wieków*, s. 43; K. Mikulski, *Pułapka niemożności*, s. 82.

¹⁹ A. Drygas, *Apteka Pod Złotym Lwem*, s. 48-50.

robę tę nazywano czarną śmiercią (*mors nigra*), jak również *pestis*, *pestilentia*, a w języku polskim określano to jako morowe powietrze lub mór. Objawami tej niezwykle zaraźliwej choroby były między innymi: czarne plamy na ciele chorego, dreszcze, gorączka, majaczenie, spadek sił, co prowadziło do szybkiej śmierci²⁰. Z tego powodu teriak był zbawienny dla ludzkości w tamtych czasach. Lek ten był wytwarzany pod ścisłym rygiem określanym surowymi przepisami, a mianowicie: „lek był preparowany przez aptekarzy – zawsze z wielką pompą, wobec zgromadzonej publiczności i oczywiście w asyście lekarzy i rajców miejskich – z dużej ilości składników i sprzedawany następnie pod gwarancją pieczęci miejskiej”. Zezwolenie na produkcję teriaku było wydawane najczęściej przez uniwersytety w Wittenberdze oraz w Padwie²¹.

Paweł Guldeniusz senior 1 lipca 1608 r. otrzymał dokument z Collegium Medicum w Wittenberdze, który pozwalał mu przyrządzać mitrydat i teriak²². W XVII w. aptekarze toruńscy zdobyli miano najślynniejszych w Polsce producentów leku „na wszystko”. Od 1623 r. Guldeniusz senior został aptekarzem toruńskim, a także od czerwca 1640 r. serwitorem króla Władysława IV. Dnia 5 czerwca 1624 r. za zgodą Rady Miejskiej otrzymał toruńską aptekę po Marcynie Gallusie²³. W 1641 r., w rodzinnej miejscowości autora – Królewcu, Paweł Guldeniusz wydał swój wokabularz farmaceutyczny. W jednej części był to słownik, natomiast w drugiej pytania i odpowiedzi. Była to książka trójjęzyczna, a mianowicie łańsko-niemiecko-polska. Tytuł w języku łańskim brzmiał: *Onomasticum Trilingve, Latino – Germanico – Polonicum, Rerum et Verborum ad Officinam Pharmaceuticam spectantium, In Gratiam et Usum Iuventutis, hic arti addicatae, collectum et conscriptum a Paulo Guldenio....* Książka opracowana przez Guldeniusza była pewnego rodzaju skrypcem dla młodzieży pragnącej zdobywać zawód aptekarza. Dotyczyło to w szczególności syna autora

²⁰ Z. Gajda, *Do historii medycyny wprowadzenie*, Kraków 2011, s. 230.

²¹ A. Drygas, *Apteka Pod Złotym Lwem*, s. 48-51.

²² Z. Mameła, *Paweł Guldeniusz – aptekarz toruński w świetle nieznanych dokumentów*, Farmacja Polska, nr 3, Warszawa 1981, s. 154.

²³ A. Drygas, *Apteka Pod Złotym Lwem*, s. 51-56.



Fot. 2. Apteka „Pod Lwem” w obecnych czasach
(fot. Katarzyna Przewoska)

– Pawła Guldeniusza juniora, który wybrał ten sam zawód. Ponadto książka Guldeniusza seniora stała się pierwszym specjalistycznym słownikiem farmaceutycznym w Polsce²⁴.

W okresie okupacji hitlerowskiej, kiedy apteką zarządzali Gerhard Haase, a następnie Gustaw Zahmel, apteka ta otrzymała miano „Copernicus Apotheke”²⁵. Dnia 1 lutego 1945 r. Toruń został wyzwolony. W okresie Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej nazwa tej apteki musiała zostać przetłumaczona na język polski i wówczas zyskała miano „Apteki Kopernika”, o czym świadczy zachowana do dziś etykieta. Widnieje na niej adres apteki – Rynek Nowomiejski 13²⁶.

²⁴ T. Friedelówna, *Człowiek w opisie Pawła Guldeniusza*, Zeszyty Naukowe UMK, Filologia Polska XXXVI – Nauki Humanistyczno-Społeczne, z. 230, Toruń 1991, s. 127-135.

²⁵ Z. Mamela, *Siedem wieków*, s. 119.

²⁶ Na podstawie relacji Czesława Chmieleckiego z Oddziału Toruńskiego Polskiego Towarzystwa Numizmatycznego.



Fot. 3. Etykieta z apteki na Rynku Nowomiejskim (Źródło: Zbiór fotografii i dokumentów Czesława Chmieleckiego z Oddziału Toruńskiego Polskiego Towarzystwa Numizmatycznego)

Apteka „Pod Złotym Lwem” funkcjonuje do dziś, natomiast jej nazwa została zmieniona, prawdopodobnie w drugiej połowie XIX w., na nazwę „Pod Lwem”²⁷.

Obecnie apteka ta jest uczestnikiem programu „Apteki Dbam o Zdrowie”²⁸. Ponadto, podobnie jak apteki „Pod Orłem” i „Radziecka”, zaliczana jest do zabytkowych aptek w Toruniu²⁹.

6. Apteka Konstantego Meissnera

Aptekarz toruński Konstanty Meissner w 1704 r. otrzymał prawa miejskie oraz zezwolenie potrzebne do otwarcia nowej apteki. Po raz kolejny pojawił się kłopot w związku z liczbą aptek, których było cztery, ale Rada Miejska wyraziła zgodę, zobowiązując jedynie Meissnera do przestrzegania przepisów zawartych w Ordynacji Aptekarskiej. Udzieliła mu także zezwolenia na import różnorodnych towarów. Niestety, nie ma żadnych potwierdzonych informacji, jak długo działała, gdzie się znajdowała i kiedy została zlikwidowana³⁰.

²⁷ Z. Mameła, *Zabytkowe apteki*, s. 42.

²⁸ A. Drygas, *Apteka Pod Złotym Lwem*, s. 48-51.

²⁹ Z. Mameła, *Zabytkowe apteki*, s. 42.

³⁰ Z. Mameła, *Siedem wieków*, s. 70.

7. Apteka „Pod Łabędziem”

Po długim czasie, bo 11 października 1884 r., lekarz miejski – dr Kutzner – złożył wniosek do nadburmistrza w sprawie otwarcia nowej apteki w Toruniu, w dzielnicy Mokre. Dnia 18 czerwca 1886 r. aptekarz P. Helmich ogłosił w gazecie „Thorner Zeitung”, iż otworzył aptekę „Pod Łabędziem” w tejże okolicy, a dokładniej przy ul. Kościuszki 15. Była ona na tyle wyjątkowa, że prowadziła sprzedaż leków nie tylko allopatycznych, ale i homeopatycznych³¹.

Leczenie homeopatyczne przyjmuje dwie zasady. Pierwsza to „similia similibus curantur”, czyli podobne leczy podobne. Należy to rozumieć w ten sposób, że jeśli człowiek odmroził sobie rękę, to aby to wyleczyć, należy zastosować zimno, a nie ciepło, czyli pomoc może w tym wypadku na przykład nacieranie ręki śniegiem. Drugą zasadą homeopatii jest silne rozcieńczenie. Tutaj przyjmuje się, że leki w dużych dawkach są trujące, w małych natomiast leczą. Co ciekawe, również małe dawki trucizn działają leczniczo. Działanie jest skutkiem wytworzonej energii elektrycznej, tym mocniejszej, im większe jest rozcieńczenie³².

Jednym z kolejnych właścicieli apteki „Pod Łabędziem” był od 3 października 1907 r. aptekarz Johannes Schleussner. Nie trwało to jednak długo, gdyż po dwóch latach pracy aptekarz musiał wyjechać z Torunia z powodów rodzinnych. Nowy właściciel – Alfons Sobiecki z Bobrowa – nabył tę aptekę od swojego poprzednika w dniu 8 czerwca 1909 r. i prowadził ją przez 30 lat³³. Apteka „Pod Łabędziem” prosperuje do dziś, już od ponad dwóch stuleci, pod tym samym adresem.

8. Apteki prywatne i zakładowe XX wieku

W 1919 r. okazało się, że w Toruniu jest za mało aptek. W związku z tym, w 1920 r., po drugiej stronie Wisły, na Podgórzu, przy ul. Głównej 30a została otworzona apteka „Pod Gryfem”. Pierwszym jej

³¹ Ibid., s. 84-85.

³² W. Szumowski, *Filozofia medycyny*, Kęty 2007, s. 87-89.

³³ Z. Mameła, *Siedem wieków*, s. 86.

właścicielem został aptekarz Sergiusz Bielakow, który wygrał konkurs na przyznanie koncesji.

Toruń był miastem wojewódzkim, prężnie się rozwijał, dlatego też mieszkańcy uważali, że istniejące dotąd apteki nie zaspokajały w pełni ich potrzeb ze względu na liczbę ludności w mieście. Wystąpili więc z prośbą do wojewody pomorskiego o uruchomienie kolejnej apteki. Wojewoda zwrócił się do prezydenta miasta Torunia o wyznaczenie miejsca dla nowej apteki. Prezydent i lekarz powiatowy nie byli zgodni co do jej lokalizacji. Ostatecznie koncesję otrzymał aptekarz aprobowany – Stefan Wojciechowski, dawniej inspektor farmaceutyczny. Jego apteka powstała przy ul. Chełmińskiej 6, w miejscu istniejących dotychczas sklepów. Została otwarta 17 listopada 1930 r., a jej nazwa brzmiała: „Apteka Centralna”.

Aptekarz Aleksander Buchholc, pochodzący z Chojnic, w 1937 r. otrzymał koncesję na uruchomienie kolejnej toruńskiej apteki, tym razem na Jakubskim Przedmieściu. Nadał jej nazwę „Nadwiślańska”, a położona była przy ul. Lubickiej 43. Ponieważ była niewielka, pracował w niej sam właściciel. Niestety, nie trwało to długo. Po wybuchu wojny i wkroczeniu wojsk niemieckich do Torunia aptekę uznano za niepotrzebną i zamknięto ją 29 września 1939 r. Po wojnie, w 1945 r., apteka została uruchomiona i przetrwała w tym samym miejscu do dzisiejszych czasów³⁴.

W 1938 r., w rok po otwarciu apteki „Nadwiślańskiej”, Walerian Welter otrzymał koncesję na aptekę na Chełmińskim Przedmieściu. Aptekarz ten od 31 grudnia 1912 r. pełnił również funkcję zarządzającego apteką „Pod Orłem”. Jego nowo otwarta apteka z 1938 r. zlokalizowana była przy ul. Chełmińskiej 80 i otrzymała nazwę „Św. Barbary”. Jej lokal wymagał przebudowy, która trwała do kwietnia 1939 r. Podobnie jak apteka „Nadwiślańska”, została zamknięta z powodu wybuchu wojny³⁵.

W tym samym czasie poza aptekami otwartymi istniały również apteki zamknięte, które działały w obrębie instytucji i zakładów pracy. Tutaj leki były wydawane przeważnie bezpłatnie, na receptę przepisa-

³⁴ Ibid., s. 106-114.

³⁵ Ibid., s. 114-115.

ną przez lekarza, ale tylko niektórym grupom ludzi. Później uległo to zmianie i leki były częściowo odpłatne, a także asortyment wydawanych leków został ograniczony. Osoby ubezpieczone, leczące się w domu czy też w szpitalu, otrzymywały lekarstwa z Apteki Ubezpieczalni Społecznej, natomiast osoby, które pełniły służbę wojskową lub też miały w niej przerwę, zaopatrywały się w aptekach wojskowych. Z kolei apteki szpitalne wydawały leki osobom, które były obłożnie chore i przebywały w szpitalu³⁶.

W okresie dwudziestolecia międzywojennego jednym z głównych miejsc leczenia w Toruniu był Szpital Miejski (obecnie Specjalistyczny Szpital Miejski im. Mikołaja Kopernika). Należał do najważniejszych szpitali. Usytuowany był w granicach Starówki (ul. Przedzamcze). Z biegiem czasu był sukcesywnie modernizowany. W roku 1932 Szpital Miejski miał już własną aptekę, która pierwotnie funkcjonowała jedynie dla potrzeb szpitala. W późniejszym okresie apteka realizowała również recepty z zewnątrz. Medykamenty można było kupować zarówno w tejże aptece, jak i w prywatnych aptekach. „W 1932 roku aż cztery z nich mieściły się na Starówce: Pod Orłem (Rynek Staromiejski 4), Radziecka (ul. Szeroka 27), Centralna (ul. Chełmińska 6), Pod Lwem (Rynek Nowomiejski 13)”³⁷. Apteka Szpitala Miejskiego przy ul. Batoiego 17/19 funkcjonuje do dziś³⁸.

W owym czasie istniała w Toruniu również Apteka Ubezpieczalni Społecznej, która była założona w XX w., a dokładniej w latach trzydziestych. Funkcjonowała do 8 stycznia 1951 r.³⁹, a zlokalizowana była w budynku przy ul. Uniwersyteckiej (dawniej była to ul. 3 Maja 17)⁴⁰. W aptece tej pracowało aż ośmiu farmaceutów, ale mimo to nie mogła ona zaspokoić wszystkich potrzeb osób ubezpieczonych. Z tego powodu apteki prywatne musiały z nią współpracować i miały nakaz udzielania rabatów: 25% od leków recepturowych, a 15% od specyfików. Jednak, jak łatwo się domyśleć, właściciele aptek prywatnych nie

³⁶ Ibid., s. 115.

³⁷ K. Kluczajd, *Toruń między wojnami. Opowieść o życiu miasta 1920–1939*, Łódź 2011, s. 79-82.

³⁸ www.med.torun.pl/index.php?p=p2&q=Apteka1 (30.06.2012).

³⁹ Z. Mameła, *Siedem wieków*, s. 115-116.

⁴⁰ K. Kluczajd, op. cit., s. 79-82.

wykazywali zadowolenia z tego rozwiązania, ponieważ pomniejszyło to ich zyski.

Apteka Wojskowa z kolei dostarczała leków prostych i złożonych oddziałom szpitala wojskowego, jak również osobom, które pełniły służbę czynną, ich rodzinom, rencistom i emerytom wojskowym. Apteka ta mieściła się w Toruniu przy ul. Warszawskiej.

Przychodnia Lekarska i Apteka Kolejowa były przeznaczone dla pracowników Kolei Państwowych. W Toruniu długo się starano o założenie tych placówek; nastąpiło to dopiero 30 kwietnia 1952 r. Gabinety lekarskie powstały w gmachu przy dworcu Toruń-Miasto, apteka natomiast w innym budynku, obok peronu stacyjnego⁴¹. Przychodnia ta przetrwała do dziś i istnieje pod nazwą Centrum Medyczne OLK-MED, przy Placu 18 Stycznia 4, natomiast apteka nosi obecnie nazwę „Apteka Dworcowa Farmacja Kolejowa” i usytuowana jest nadal naprzeciw dworca, przy Placu 18 Stycznia 2⁴².

Historia i dzieje „Apteki Radzieckiej”

Powstanie apteki i jej założyciel

Jak pisze Z. Mameła, 30 grudnia 1622 r. Rada Miejska wydała zezwolenie na otwarcie nowej apteki w Toruniu – „Apteki Radzieckiej”. Powstała ona na początku 1623 r. Była to już czwarta apteka w Toruniu, co stanowiło sprzeczność z postanowieniem Rady Miejskiej z 1572 r. oraz z przywilejem króla Stefana Batorego z 1576 r., które mówiły o tym, że w Toruniu nie może być więcej aptek niż trzy. Założycielem „Apteki Radzieckiej” był Marcin Schweickert – aptekarz pochodzący z niemieckiej rodziny z Lipska⁴³. Aby otworzyć aptekę, otrzymał ze-

⁴¹ Z. Mameła, *Siedem wieków*, s. 116-117; K. Kluczajd, op. cit., s. 79-82.

⁴² http://www.infoserwis.torun.pl/index.php?op=sf&b=77#open_here (30.06.2012); <http://www.informed.com.pl/main/Apteka-Dworcowa-Farmacja-Kolejowa-Sp-z-o-o-Torun-Torun-p-57491-html> (30.06.1012).

⁴³ Z. Mameła, *Dzieje Apteki Radzieckiej w Toruniu założonej w 1623 roku*, *Rocznik Toruński*, nr 16, 1983, s. 190-191; tenże, *Zabytkowe apteki*, s. 37-38.

zwolnienie na określonych warunkach, ale nie zgodził się na wszystkie z postulatów wydanych przez Radę Miejską⁴⁴.

Na dawnym szyldzie „Apteki Radzieckiej” widniał napis: „APTEKA »RADZIECKA«. Nazwa pochodzi od Rajców – Rady Miejskiej. Przywilej i godło nadane przez Jana Kazimierza w roku 1623”. Czesław Chmielecki z Oddziału Toruńskiego Polskiego Towarzystwa Numizmatycznego zaproponował w 2005 r. zmianę treści tego napisu, ponieważ w jego mniemaniu nie był on dokładny. Proponowany przez niego napis brzmiał: „APTEKA RADZIECKA, ROK ZAŁOŻENIA 1623. Apteka powstała z inicjatywy Rady Miejskiej i stąd pochodzi jej nazwa; godłem był herb miasta Torunia. W roku 1649 król Polski Jan Kazimierz potwierdził przywileje nadane aptece”. Ówczesna właścicielka „Apteki Radzieckiej” dostosowała się do tej propozycji, co widać na marmurowej tabliczce umieszczonej obecnie na zewnętrznej ścianie apteki.

Schweickert nazywany był jako „rady tegoż miasta aptekarz”, co podkreślało jego nadzwyczajną pozycję zawodową. W przeciwieństwie do niego pozostali aptekarze toruńscy byli określani jako „miejski aptekarz” lub „tutejszy aptekarz” (tak nazywany był np. Paweł Guldeniusz senior)⁴⁵. Władze miejskie Torunia miały ogromne zaufanie do Marcina Schweickerta, dlatego też powierzyły mu przygotowanie teriaku w okresie, kiedy panowała epidemia dżumy w Toruniu. Aptekarz ten pracował w „Aptece Radzieckiej” przez 32 lata i w tym czasie, podobnie jak Guldeniusz, wytwarzał teriak⁴⁶. Napisał też pracę naukową na temat sporządzenia tego leku według Andromacha Starszego, mimo że przez długie lata był krytycznie nastawiony do tego przepisu. Wynikało to prawdopodobnie z uprzedzenia do Pawła Guldeniusza, który wyróżniał się świadectwem otrzymanym w 1608 r. w Wittenberdze, na uczelni Collegium Medicum, dającym mu prawo do przygotowywania teriaku⁴⁷.

⁴⁴ Z. Mamela, *Dzieje Apteki Radzieckiej*, s. 191.

⁴⁵ Ibid., s. 192; Z. Mamela, *Poczet lekarzy i aptekarzy dawnego Torunia*, Toruń 1998, s. 112.

⁴⁶ Z. Mamela, *Zabytkowe apteki*, s. 38.

⁴⁷ Z. Mamela, *Dzieje Apteki Radzieckiej*, s. 192-194; tenże, *Poczet lekarzy i aptekarzy*, s. 112.

Położenie i wnętrze apteki

„Apteka Radziecka” została otwarta w narożnym budynku, należą-
cym wtedy do miasta, przy zbiegu ulic Fryderyka Wilhelma i Bader-
gasse (dziś są to ulice Szeroka i Łazienna). Aptekarz Schweickert za-
warł trzyletni kontrakt z miastem, na mocy którego płacił czynsz w wy-
sokości 200 guldenów rocznie. Zwalniało go to jednak z wszystkich
obciążeń miejskich. Po trzech latach czynsz wzrósł do 300 guldenów,
a zwolnienie od podatków już go nie obowiązywało⁴⁸. Marcin Schwei-
ckert zgodził się na te warunki, co uwiecznione zostało w protokole
Rady Miejskiej: „30 Dez. Apotheker Martini Schweickert den auf
gewise conditiones vergonnet”. Aptekarz zaczął dzierżawić lokal do-
piero w 1636 r.⁴⁹

Oficyna jego apteki nie była okazałych rozmiarów, a składały się
na nią dwa pomieszczenia. W większym z nich była tzw. kramnica
apteczna, z narożnym wejściem i trzema oknami; dziś w tym miejscu
znajduje się izba ekspedycyjna. W mniejszym pomieszczeniu, od ulicy
Łaziennej, było zejście do piwnicy. Stanowiła ona magazyn apteki dla
surowców, które musiały być przechowywane w niższych temperatu-
rach. Służyła także za materialnię, w której przygotowywano tzw. fasun-
ki (preparaty apteczne) w opakowaniach konsumpcyjnych⁵⁰.

Wystrój wnętrza „Apteki Radzieckiej” był charakterystyczny dla
przełomu wieków XIX i XX. Szafy i regały z szufladami na zioła oraz
inne chemikalia ściśle przylegały do ścian, układając się w literę L.
Nad szufladami ustawione były słoiki z porcelany, często ozdobione
stylizowanymi napisami, do przechowywania maści. W górnej części
regału były wbudowane lustra, które dodawały uroku pomieszczeniu.
Pomiędzy regałami mieściły się szafki na narkotyki, trucizny oraz na
leki silnie działające. Pierwsza z nich była zamykana na klucz, który
miała wyznaczona osoba, pracująca w danym dniu. Na górnych pół-
kach z kolei stały szklane karafki z różnymi płynami. Nad nimi znaj-
dowały się podobne naczynia, ale miały szersze szyjki i były przezna-

⁴⁸ Z. Mamęła, *Dzieje Apteki Radzieckiej*, s. 191-192; tenże, *Poczet lekarzy i apte-
karzy*, s. 111-112.

⁴⁹ Z. Mamęła, *Siedem wieków*, s. 41.

⁵⁰ *Ibid.*, s. 101; Z. Mamęła, *Zabytkowe apteki*, s. 39.



Fot. 4. Kamienica, w której mieści się „Apteka Radziecka”
(fot. z IVI 2012 – Katarzyna Przewoska)

czone do substancji w proszku. W odróżnieniu od dzisiejszych czasów łoża recepturowa, służąca do sporządzania leków, znajdowała się wówczas w izbie ekspedycyjnej⁵¹.

Fotografia 5 przedstawia duży żelazny móżdziej z tłukiem pochodzący z przełomu XVIII/XIX w. z „Apteki Radzieckiej”. Ma on 39 centymetrów wysokości. Przekazany został do Muzeum Okręgowego przez Zarząd Aptek we wrześniu 1964 r. Opisano go jako: „Móżdziej aptekarski – stojący na podstawie. Stopa móżdzierza okrągła. Korpus cylindryczny z plastycznym pierścieniem u dołu i u góry, z dwoma uchwytami po bokach. Krawędzie otworu rozszerzające się ku górze, profilowane, z obręczą wokół otworu. Podstawa móżdzierza w kształcie prostopadłościanu, umieszczona na stopie okrągłej, górą profilowanej”⁵².

⁵¹ Z. Mamela, *Zabytkowe apteki*, s. 39; tenże, *Siedem wieków*, s. 101-102.

⁵² Archiwum i dokumentacja Muzeum Okręgowego w Toruniu, Dom Eskenów, ul. Łazienna 16, Dział Sztuki, nr inwentarza: S/1795.



Fot. 5. XVIII-wieczny moździerz z tłukiem z „Apteki Radzieckiej” (fot. Katarzyna Przewoska)

Pochodzenie nazwy i godło apteki

Nazwa „Apteki Radzieckiej” pochodzi od rad miejskich, które były odpowiedzialne za zakładanie pierwszych aptek w przeważającej części miast. Do ich prowadzenia Rada Miejska wyznaczała aptekarzy, którzy otrzymali prawa miejskie oraz spełniali określone warunki zawarte w Ordynacji Aptekarskiej⁵³.

„Apteka Radziecka” miała swoje godło, które wiązało się z herbem Torunia i tworzyło najstarszy relikwitu toruńskiego aptekarstwa⁵⁴. Przedstawiało ono anioła z rozłożonymi na boki skrzydłami, podtrzymującego herb miasta⁵⁵. Godło tej apteki wisiało przez cały czas nad wejściem,

⁵³ Z. Mamela, *Dzieje Apteki Radzieckiej*, s. 192.

⁵⁴ Z. Mamela, *Siedem wieków*, s. 99.

⁵⁵ Z. Mamela, *Zabytkowe apteki*, s. 38.



Fot. 6. Godło „Apteki Radzieckiej” (fot. Katarzyna Przewoska)

na zewnątrz budynku, nawet wtedy, gdy apteka przejściowo ulokowana była w innej części domu ze względu na wyburzanie starego gmachu. Wówczas godło było zawieszane na wysokości pierwszego piętra, pomiędzy oknami, a także nad drzwiami apteki, i przetrwało tak do 1911 r.⁵⁶ Zostało niestety pominięte w planie nowego budynku, na co wpłynął ówczesny właściciel apteki – Martin Auerbach. Pochodził on z rodziny żydowskiej i nie był zbyt zainteresowany w zawieszeniu tegoż symbolu⁵⁷. W czasie obu wojen godło było przechowane wewnątrz „Apteki Radzieckiej”. 20 czerwca 1970 r. zostało przekazane do toruńskiego Muzeum Okręgowego, gdzie przetrwało do dziś⁵⁸. Obecnie wisi na pierwszym piętrze Ratusza Staromiejskiego.

Drewniana rzeźba anioła z herbem Torunia pochodzi z drugiej połowy XVIII w. Mierzy ona 86 centymetrów wysokości, a opis znajdu-

⁵⁶ Ibid., s. 39; Z. Mamela, *Dzieje Apteki Radzieckiej*, s. 192.

⁵⁷ Z. Mamela, *Dzieje Apteki Radzieckiej*, s. 192.

⁵⁸ Ibid.; Z. Mamela, *Siedem wieków*, s. 101.

jący się w Muzeum Okręgowym w Toruniu brzmi: „[Anioł] Ujęty frontalnie, głowa przechylona w prawo, szaty rozwiane w prawo; oburącz trzyma przed sobą ostrołukową tarczę herbową z herbem Torunia. Na skrzydłach – rozpostartych płasko, poziomo – wydobyte plastycznie pióra. Włosy anioła spływają na ramiona falistymi pasmami. Odziany w długą tunikę z rękawami podwiniętymi do łokci, ściągniętą w talii paskiem z klamrą. Faldy na tunice, o ostrych grzbietach, spływają pionowo lub skośnie. Stopy bosc. Na tarczy herbowej w polu jasnoszarym – czerwony mur z cegieł, z blankowaniem, zwieńczony trzema blankowanymi basztami. W murze brama jasnoszara z podniesioną kratownicą; lewa część drzwi bramy jest zamknięta; prawa otwarta”⁵⁹.

Właściciele i ich losy

Po śmierci aptekarza Marcina Schweickerta – pierwszego właściciela „Apteki Radzieckiej” – jego żona wyszła ponownie za mąż za obcokrajowca, aptekarza Gottfrieda Reinhardta. Przybył on do Torunia w 1655 r. i kontynuował prowadzenie tejże apteki, a później został serwitorem królewskim. W pierwszej połowie XVIII w. „Apteką Radziecką” zajmował się Adam Reinhardt, ostatni przedstawiciel tej rodziny.

Aptekarze pracujący w tej aptece zmieniali się wiele razy przez lata, lecz w źródłach nie ma konkretnych informacji na ten temat, aż do drugiej połowy XIX w. W 1854 r. nowym właścicielem został aptekarz C. Donisch, a już 12 lat później przejął ją aptekarz A. Kahserling i trwało to przez 10 lat. Od roku 1880 apteka stała się własnością aptekarza G. Schillera, ale nie trwało to długo, bo zaledwie cztery lata⁶⁰.

Kolejnym właścicielem był aptekarz Jacob Julius Nathan, zamieszkały przy ul. Szerokiej 53⁶¹. Miał on swojego współpracownika – U. Betacha, mieszkającego niedaleko, bo na ul. Chełmińskiej 320. Apteka dobrze prosperowała, gdyż aptekarz Nathan reklamował i zwiększył asortyment wszelkich artykułów i leków. Posiadał na przykład sprawdzone chemicznie medyczne wina, chińskie wina, z żelazem lub

⁵⁹ Archiwum i dokumentacja Muzeum Okręgowego w Toruniu, Dom Eskenów, ul. Łazienna 16, Dział Sztuki, nr inwentarza: MT/RZ/106/SH.

⁶⁰ Z. Mamela, *Dzieje Apteki Radzieckiej*, s. 194-196.

⁶¹ Ibid., s. 196; Z. Mamela, *Poczet lekarzy i aptekarzy*, s. 105.

bez, medyczne mydła czy też artykuły spożywcze oraz kosmetyczne⁶². Jego następca – E. Schenck – miał odgórny nakaz, aby na szyldzie aptecznym dodać słowo: „uprzywilejowana”, co w języku niemieckim miało pełne brzmienie: „Privilegirte Rath's Apotheke”⁶³. W 1892 r. apteka przeszła w ręce aptekarza C. Tachta, który miał pomocnika – C. Baumanna. Już w roku 1897 nowy właściciel, polski aptekarz Kawczyński, zatrudnił dodatkowy personel: aptekarza C. Szymańskiego oraz farmaceutę C. Hoffmanna. Na tej podstawie stwierdzono, że wzrosło zapotrzebowanie na lekarstwa.

W tym samym czasie budynek, w którym zlokalizowana była apteka, nadawał się do remontu. Jednak przebudowa nie była możliwa, ponieważ był on za bardzo zniszczony. W związku z tym miał zostać wyburzony, a na jego miejscu miał powstać nowy. Pierwszy plan nowego budynku mieszczącego aptekę powstał w 1907 r., ale nie był on zrealizowany. Dopiero kolejny, wykonany w 1911 r., został urzeczywistniony, na skutek apelacji ówczesnego właściciela apteki i całego budynku – Marcina Auerbacha⁶⁴. Był on jednocześnie doktorem medycyny oraz aptekarzem, który kupił „Aptekę Radziecką” w Toruniu, i prowadząc ją przez niespełna dwadzieścia lat, całkowicie zmienił jej lokal, a także wystrój wnętrza⁶⁵.

W roku 1920 apteka zyskała nowego właściciela, tym razem pociężnej – magister M. Michalską, która siedem lat później sprzedała ją magistrowi farmacji Maksymilianowi Zgodzie⁶⁶. Akt kupna–sprzedaży został zawarty między nimi dnia 4 grudnia 1926 r., natomiast Pomorski Urząd Wojewódzki wydał zgodę na przejęcie i prowadzenie tej apteki 25 kwietnia 1927 r.⁶⁷ Farmaceuta ten zajmował się nią do czasu okupacji hitlerowskiej, a następnie po jej zakończeniu prowadził ją dalej, aż do 1951 r., kiedy to apteki zostały upaństwowione.

Już na początku okupacji niemieckiej mgr M. Zgoda wyjechał do Krakowa, ponieważ był na liście podejrzanych Tajnej Policji Pań-

⁶² Ibid., *Dzieje Apteki Radzieckiej*, s. 196.

⁶³ Ibid.; Z. Mamela, *Siedem wieków*, s. 81.

⁶⁴ Z. Mamela, *Dzieje Apteki Radzieckiej*, s. 196-199.

⁶⁵ Z. Mamela, *Poczet lekarzy i aptekarzy*, s. 82.

⁶⁶ Z. Mamela, *Dzieje Apteki Radzieckiej*, s. 200.

⁶⁷ Z. Mamela, *Poczet lekarzy i aptekarzy*, s. 121.

stwowej (gestapo), o czym poinformował go właściciel apteki „Pod Orłem” – Heininger⁶⁸. W latach 1939–1945 „Apteka Radziecka” nosiła nazwę „Raths Apotheke”, a zarządzał nią niemiecki aptekarz Gerhardt Haase, któremu przyznano ją na własność⁶⁹. W wyniku jego starań lokal apteczny został powiększony poprzez dołączenie do niego sklepu mieszczącego się obok, od strony ulicy Łaziennej. Miejsce to zostało wykorzystane na biuro, a także służyło jako pokój lekarza dyżurnego. W 1942 r. Gerhardt Haase przywrócił godło apteki z herbem Torunia, które wisiało nad wejściem do apteki, lecz miało ono już trochę inną figurę anioła. W 1945 r., kiedy Toruń został wyzwolony od władz okupacyjnych, do „Apteki Radzieckiej” wrócił poprzedni właściciel – Maksymilian Zgoda⁷⁰. Był on jednak ostatnim prywatnym właścicielem tej apteki, wkrótce bowiem nastąpiło upaństwowienie aptek i został przeniesiony do apteki „Pod Gryfem”. Za swojego życia pracował w wielu aptekach, w różnych miejscach Polski⁷¹.

Na mocy ustawy z 8 stycznia 1951 r. utworzono Centralę Aptek Społecznych w Bydgoszczy, która stanowisko kierownika w „Aptecze Radzieckiej” zleciła mgr farm. Annie Duracz. „Apteka Radziecka” miała wtedy nazwę „Apteka Społeczna Nr 67”, o czym świadczy zachowana pieczętka z tamtego okresu⁷².

W czasach PRL, w wyniku zmian nazw ulic i numeracji budynków w Toruniu, adres „Apteki Społecznej Nr 67” zmienił się w roku 1953 z ul. Szerokiej 27 na ul. Stalingradzką 43. W roku 1956 powróciła dawna nazwa apteki – „Radziecka”, jak również nazwa ulicy, jednak ze zmienionym numerem budynku – Szeroka 43. Pierwotny adres apteki – ul. Szeroka 27 – został przywrócony dopiero w 1959 r.⁷³

Następnym kierownikiem tej apteki została mgr farm. Jadwiga Kryszczyńska, a w latach 1958–1966 obowiązki te przejął mgr farm. Aleksander Szalek. W roku 1962 kierownik ten powiększył lokal ap-

⁶⁸ Z. Mamela, *Dzieje Apteki Radzieckiej*, s. 200.

⁶⁹ Ibid., s. 200-202; Z. Mamela, *Poczet lekarzy i aptekarzy*, s. 91.

⁷⁰ Z. Mamela, *Dzieje Apteki Radzieckiej*, s. 200.

⁷¹ Ibid., s. 200-201; Z. Mamela, *Poczet lekarzy i aptekarzy*, s. 121.

⁷² Informacje wynikające z dokumentacji prowadzonej przez dawną właścicielkę „Apteki Radzieckiej” – mgr Marię Reca-Mikołajczak.

⁷³ Na podstawie relacji Czesława Chmieleckiego.

teczny przez przyłączenie dwóch sąsiednich sklepów od strony ul. Szerokiej. Mgr Szalek powiększył ekspedycję przez scalenie jej z jednym ze sklepów, a drugie pomieszczenie zostało wykorzystane jako receptura. W wyniku tych zmian zwarta zabudowa szaf i półek aptecznych także uległa modernizacji przez jej rozdzielenie, co dało całkiem nowy wygląd izbie ekspedycyjnej. Powodem tej przebudowy było coraz większe zapotrzebowanie na leki, a powierzchnia izby ekspedycyjnej była zbyt mała, aby pomieścić wszystkich pacjentów.

Od roku 1966 „Aptekę Radziecką” prowadziła mgr Maria Reca-Mikołajczak, a już w roku 1980 izba ekspedycyjna apteki została przebudowana po raz kolejny. Z pieca bowiem wydobywał się czad, który przenikał przez szczeliny do wnętrza apteki. Na ten czas apteka była zamknięta, usterki instalacji centralnego ogrzewania zostały usunięte, a całe pomieszczenie odmalowano. W ekspedycji pogłębione zostały dawne regały, natomiast okna naprawiono i odnowiono przez wyłożenie ich brzegów stylizowaną drewnianą wykładziną. Remont rozpoczął się w 1979 r. i był nadzorowany przez miejskiego konserwatora zabytków, a prace prowadzono zgodnie z dokumentacją. Po odrestaurowaniu kierowniczka otworzyła ponownie aptekę 16 września 1980 r.⁷⁴ Maria Reca-Mikołajczak zmarła 20 kwietnia 2012 r.⁷⁵, natomiast „Apteka Radziecka” funkcjonuje do dziś.

History of the first pharmacies in Toruń

The article reflects the author's interest in the history of pharmacies in her home town, which was reinforced by the fact that she had carried out her student practice in the oldest (but no longer in existence) pharmacy in Toruń „Królewska” in Stary Rynek. The author was introduced to the history of that place by the late owner – Mrs Sylwia Siwiec-Kant. The manner and personality of the charming pharmacist inspired the author to write the article.

The article presents the history of pharmacies in Toruń, which dates back to the Middle Ages. It includes a description of the monumental (and still in existence) „Apteka Radziecka” („The Council's Pharmacy”). The author

⁷⁴ Z. Mameła, *Dzieje Apteki Radzieckiej*, s. 201-202.

⁷⁵ www.bydgoszcz.oia.org.pl/oia.php?i=aktualnosci_more&id=1722 – (22.06.2012).

shows how it began and developed until modern times. The article also refers to other pharmacies in Toruń, the changing legal regulations and the economic situation at the turn of the century in Toruń. It presents pharmacies open to the public, closed pharmacies and pharmaceutical stalls. The description commences with the 13th century and continues up to the 20th century. The text also includes information about which pharmacies are now consigned to history and which still exist.

Die Geschichte der ersten Apotheken in Thorn

Dieser Artikel spiegelt das Interesse der Autorin für die Geschichte des Apothekenwerks in ihrer Heimatstadt. Die sich über die Jahre entwickelnde Neugier für das Apothekenwerk blühte in voller Pracht nach dem Beginn ihres Studienpraktikums in der ältesten Apotheke – „Królewska” auf dem Altmarkt, auf, die heute nicht mehr existiert. In die Geschichte dieses Platzes, mit einer unglaublichen Leidenschaft brachte sie ihre letzte Besitzerin – die nicht mehr unter uns weihende Frau Sylvia Siwiec-Kant. Das Wesen und die Persönlichkeit dieser reizvollen Magisterin waren ein Impuls für das Schreiben dieser Arbeit.

Dieser Artikel stellt die Geschichte der Pharmazie und des Apothekenwerks in Thorn dar, deren Wurzeln im Mittelalter liegen. Insbesondere wird hier die noch bis heute existierende alte „Apoteka Radziecka” beschrieben. Abgebildet wurde hier ein breiteres Spektrum von ihrer Geschichte - die Anfänge, Entwicklung, bis zum heutigen Tag. Der Artikel bezieht sich auch auf andere Apotheken in Thorn und auf die sich ändernden gesetzlichen Regelungen und die wirtschaftliche Lage an der Wende der Jahrhunderte in Thorn. Es stellt sowohl die öffentlichen, geschlossenen Apotheken als auch die Apothekenstände. Die Schilderung beginnt mit dem dreizehnten Jahrhundert und endet mit dem zwanzigsten Jahrhundert. Im Text finden Sie Informationen, welche von diesen Apotheken man derzeit als Denkmäler anerkennt hat, sowie welche bis heute noch existieren.